



Sygn. akt I KS 1/20

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

w sprawie **W. M.**

oskarżonego o czyn z art. 207 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 lutego 2020 r.,

skargi prokuratora Prokuratury Rejonowej w E. ,

na wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w E. z dnia 8 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), i

przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu  
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sygn. akt I KS 1/20

**Uzasadnienie**

Sąd Rejonowy w E. wyrokiem z dnia 8 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał W. M. za winnego popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. i wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt I wyroku). Na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wnoszący 3 lata (pkt II wyroku).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego W. M. podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego (art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k.) oraz zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść. Obrońca wskazał na szereg okoliczności, które jego zdaniem czyniły zeznania pokrzywdzonej i jej córki niewiarygodnymi. W szczególności wskazał na inne postępowanie karne zainicjowane przez pokrzywdzoną, które zakończyło się uniewinnieniem oskarżonego na skutek uznania przez sąd, że pokrzywdzona złożyła nieprawdziwe zeznania obciążające W. M.. Obrońca nakreślił też obszernie tło konfliktu między stronami, przejawiającego się również w toczących się postępowaniach cywilnych. W apelacji obrońca złożył wniosek o przeprowadzenie „dowodu z akt” dwóch spraw sądowych, cywilnej i karnej, na okoliczność „braku wiarygodności pokrzywdzonej jako świadka”. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od postawionego mu zarzutu, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Jednocześnie w przypadku nieuznania argumentacji zmierzającej do wykazania niewinności oskarżonego, z ostrożności procesowej, apelujący sformułował zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary i wniósł o znaczne zmniejszenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności i okresu warunkowego zawieszenia wykonania tej kary.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożył również prokurator Prokuratury Rejonowej w E. , zaskarżając wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 72 § 1 k.k. i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie jego części dyspozytywnej o zobowiązanie oskarżonego, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., do informowania sądu o przebiegu okresu próby.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt II Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania

Sądowi Rejonowemu w E. . Powodem uchylenia wyroku była obraza przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania karnego, mianowicie „art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegająca na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz na ich zbyt dowolnej i pobieżnej ocenie”. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien przeprowadzić na nowo postępowanie dowodowe, dokonać wnikliwej i gruntownej analizy zeznań świadków, a także konfrontacji ich zeznań, co umożliwiłoby weryfikację tych zeznań i ustalenie czy faktycznie oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Ponadto Sąd ten zalecił, by uzupełnić zgromadzony dotychczas materiał dowodowy o analizę akt spraw, do których odnosił się w uzasadnieniu, ustosunkować się do zarzutów wskazanych w apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego, a następnie dokonać gruntownej analizy i oceny tego materiału.

Wyrok ten został zaskarżony przez prokuratora skargą wniesioną na podstawie art. 539a k.p.k., w całości na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił w niej „rażące naruszenie prawa procesowego a mianowicie art. 437 § 2 k.p.k., zdanie drugie, z powodu uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w E., mimo braku w zaskarżonym apelacją oskarżyciela publicznego oraz obrońcy oskarżonego wyroku Sądu I instancji uchybień z art. 439 k.p.k. i braku przesłanek potwierdzających konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości” i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w S. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga prokuratora jest zasadna w związku z tym musiała skutkować uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazaniem sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z przepisem art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zakres kontroli dokonywanej przez

Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (tak uchyliła 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Zaskarżony skargą wyrok wydano z rażącą obrazą art. 437 § 2 k.p.k., bowiem Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu I instancji nie powołując się na którąkolwiek z przesłanek orzekania kasatoryjnego, wymienionych w tym przepisie.

Analiza uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy prowadzi do wniosku, że uchylił on wyrok Sądu I instancji z dwóch powodów. Po pierwsze, uznał, że ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji była nieprawidłowa. Po drugie, stwierdził potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego i jego ponownej całościowej oceny. Żadna z tych okoliczności osobno, jak również obie łącznie, nie dają podstaw do uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, Sąd Okręgowy wprost stwierdził, że przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie spełniała wymogów określonych w art. 7 k.p.k. Niewłaściwie miały być ocenione zeznania pokrzywdzonej, jak też świadków, którzy mieli posiadać wiedzę odnośnie negatywnych zachowań oskarżonego wobec pokrzywdzonej. W ocenie Sądu Okręgowego należało wykazać dużą ostrożność przy ocenie tych dowodów, jako że ich złożenie było motywowane długotrwałym konfliktem rodzinnym. Zdaniem Sądu Okręgowego, uznając W. M. za winnego popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. Sąd Rejonowy oparł swe rozstrzygnięcie w głównej mierze na zeznaniach A. K. , które „okazały się fałszywe”. Sąd II instancji odwołał się do innego postępowania, w którym w charakterze świadka zeznawała pokrzywdzona, a w którym W. M. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Najwyższy nie kwestionuje, że Sąd Odwoławczy, dokonując kontroli instancyjnej wyroku skazującego i rozważając zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego mógł odmiennie niż Sąd I instancji ocenić wartość dowodową zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Jednak nie stanowi to przesłanki do wydania

wyroku kasatoryjnego a jedynie do odmiennego orzeczenia co do meritum, po ewentualnym uzupełnieniu przewodu sądowego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie i konsekwentnie zauważa się, że sama konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 437 § 2 in fine k.p.k., tj. wyroku kasatoryjnego, także i wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wykaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd *meriti* przy ocenie zebranych w sprawie dowodów. Samej potrzeby dokonania na nowo oceny zgromadzonych w sprawie dowodów nie można postrzegać w kategoriach okoliczności samoistnie determinujących konieczność przeprowadzenia przez sąd *meriti* przewodu sądowego w całości (a tym samym i uznać ją za wystarczającą do wydania kasatoryjnego wyroku przez sąd odwoławczy), skoro nie ma żadnych przeszkód (poza przypadkami skatalogowanymi w tymże przepisie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k.) prawnych ku temu, by to sąd odwoławczy - w związku z rozpoznawanym środkiem odwoławczym - samodzielnie tych czynności procesowych dokonał (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16; 5 września 2017 r., II KS 2/17, z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV KS 8/18, postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2017 r., III KS 2/17).

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że: „Sąd I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien przeprowadzić na nowo postępowanie dowodowe. Należałoby dokonać wnikliwej i gruntownej analizy zeznań świadków a także konfrontacji ich zeznań, co umożliwiłoby weryfikację tych zeznań i ustalenie czy faktycznie oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Następnie należy uzupełnić zgromadzony dotychczas materiał dowodowy o analizę akt spraw, o których Sąd Okręgowy wspomniał w uzasadnieniu, ustosunkować się do zarzutów wskazanych w apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego, a następnie dokonać gruntownej analizy i oceny tego materiału. Niemożliwa do zaakceptowania jest sytuacja, w której z powodów leżących po stronie sądu pierwszej instancji obowiązek przeprowadzenia niemalże całego przewodu sądowego będzie spoczywał na sądzie odwoławczym.”

Z zacytowanego fragmentu wynika, że w istocie Sąd Okręgowy widzi potrzebę nie tyle przeprowadzenia całego przewodu sądowego na nowo, co

uzupełnienia materiału dowodowego o wnioskowane w apelacji obrońcy „dowody z akt” dwóch spraw: karnej i cywilnej. Sąd ten wskazuje też na potrzebę wnikliwej analizy zeznań świadków, którzy już w sprawie zostali przesłuchani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i przeprowadzenie ich konfrontacji.

Badając treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego zauważyć należy, że Sąd II instancji w rzeczywistości nie wykazał, dlaczego uchybienia, które jego zdaniem zaistniały w sprawie a dotyczące głównie oceny dowodów, nie zostały konwalidowane w postępowaniu odwoławczym i musiały skutkować powtórzeniem „niemalże całego przewodu sądowego na nowo”. W sprawie przesłuchano pokrzywdzoną, jej córkę, zięcia, teściów oskarżonego oraz inne osoby, które mogły świadczyć o jego zachowaniu względem pokrzywdzonej. Przeprowadzono też szereg dowodów z dokumentów (ujawnione: k. 118 v -119). Sąd Okręgowy nie wykazał, aby konieczne było ich ponowne przeprowadzenie w sprawie. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się, że użyte w art. 437 § 1 zd. 2 k.p.k. sformułowanie „w całości” odnosi się do przewodu sądowego, nie zaś do zakresu rozpoznania sprawy (por. P. Rogoziński, *Zakres postępowania dowodowego na rozprawie apelacyjnej a stwierdzenie konieczności przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego przez sąd pierwszej instancji (art. 437 § 2 k.p.k.)* [w:] *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyzwań*, red. S. Steinborn, Warszawa 2016, s. 311 - 312). W konsekwencji, jeżeli stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie nie rzutuje (tak jak w tej sprawie) na całość przewodu sądowego, tylko na jego część odnoszącą się do przedmiotu procesu, to i nie ma podstaw do uchylenia wyroku (D. Świecki, *Komentarz do art. 437 k.p.k. – System Informacji Prawnej Lex*, teza 21).

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy nie wykazał tego, by rzeczywiście zaistniała w sprawie konieczność przeprowadzenia na nowo w całości przewodu pierwszoinstancyjnego. Jak już wcześniej podniesiono, zasygnalizowane przez Sąd II instancji uchybienia dotyczyły przede wszystkim oceny zeznań pokrzywdzonej oraz grupy świadków. Sąd Okręgowy dysponując materiałem dowodowym nie podjął ani próby wykazania nieścisłości pomiędzy depozycjami świadków, które podważałyby ich wiarygodność, ani ponownego przesłuchania ich w postępowaniu

odwoławczym, które potwierdziłoby słuszność jego stanowiska, a mianowicie, że depozycje tych osób są niewiarygodne.

Obecnie ukształtowane przez ustawodawcę granice orzekania przez sąd odwoławczy nie stanowią przeszkody dla odmiennej oceny dowodów, czy nawet modyfikacji ustaleń faktycznych, tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie apelacja została złożona na korzyść oskarżonego. Orzekanie na korzyść oskarżonego w instancji odwoławczej jest z mocy ustawy dopuszczalne w daleko większym zakresie, niż orzekanie na niekorzyść i nie narusza zasady dwuinstancyjności orzekania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., II KS 3/18). Wobec tego nic nie stało na przeszkodzie, aby Sąd odwoławczy samodzielnie uzupełnił postępowanie dowodowe w takim zakresie, w jakim uznał to za niezbędne dla prawidłowego rozpoznania obu apelacji a następnie dokonał oceny całości przeprowadzonych dowodów, w tym ewentualnie odmiennej niż przeprowadzona przez Sąd I instancji.

W tej sprawie, wobec wydania wyroku skazującego w I instancji, orzeczenie kasatoryjne mogło być wydane jedynie z powodu stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k. lub konieczności powtórzenia przewodu sądowego w całości. Ma rację skarżący, że żadna z tych przesłanek nie zaistniała w tej sprawie, wobec czego konieczne było uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Mając to wszystko na uwadze, należało orzec jak wyżej.